

## KAMIŃSKI: CZERWONA NOTA INTERPOLU "WYKORZYSTYWANA POLITYCZNIE"

---

Niedziele zatrzymanie obywatela Białorusi w Piasecznie to wynik kolejnej próby politycznego wykorzystania tzw. czerwonej noty Interpolu. Tym razem przez białoruski reżim - oświadczył w poniedziałek szef Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Kamiński.

"Wczorajsze zatrzymanie obywatela Białorusi w Piasecznie to wynik kolejnej próby politycznego wykorzystania tzw. czerwonej noty Interpolu. Tym razem przez białoruski reżim" - napisał w poniedziałek na Twitterze Kamiński. Jak przypominał, już w lipcu zwrócił się do władz Interpolu, wskazując na potrzebę zmian w tym zakresie.

Wczorajsze zatrzymanie obywatela Białorusi w Piasecznie to wynik kolejnej próby politycznego wykorzystania tzw. czerwonej noty Interpolu. Tym razem przez białoruski reżim. Już w lipcu zwróciłem się do władz [@INTERPOL\\_HQ](#), wskazując na potrzebę zmian w tym zakresie.

— Mariusz Kamiński (@Kaminski\_M\_) [September 13, 2021](#)

W niedzielę policjanci z Piaseczna zatrzymali 27-letniego obywatela Białorusi - poinformował w poniedziałek nadkom. Jarosław Sawicki oficer prasowy KP w Piasecznie. "Z danych, które przedstawił wynika, że mężczyzna jest poszukiwany listem gończym przez stronę białoruską" - dodał. "Jego dane również znajdują się w Interpolu. Stąd też decyzja o zatrzymaniu" - wyjaśnił nadkom. Sawicki.

Policjant nie chciał zdradzić szczegółów związanych z zatrzymaniem ani podać informacji na temat stawianych mu zarzutów. "Nie informujemy, w jaki sposób podejmowane są przez policjantów działania operacyjne" - zaznaczył. "W chwili obecnej mężczyzna jest jeszcze w naszych rękach, ale jest to sprawa, którą na bieżąco nadzoruje prokurator okręgowy" - powiedział. Dodał przy tym, że dalsze czynności będą wykonywane przez prokuraturę okręgową.

O sprawie zatrzymania napisał w poniedziałek na Twitterze Aleś Zarembiuk z Fundacji "Białoruski Dom". "Pilne! Zatrzymany na wniosek Łukaszenki obywatel Białorusi. Wczoraj wieczorem przez funkcjonariuszy polskiej policji na wniosek Łukaszenkowski w Piasecznie był zatrzymany Malakhouski Makary" - poinformował Zarembiuk. Jak powiedział PAP, od partnerki Malakhouskiego usłyszał, że do zatrzymania doszło w niedzielę późnym wieczorem. Relacjonował, że do domu, w którym oboje przebywali, weszła policja jako powód podając skargę sąsiadów na zbyt głośną muzykę, dobiegającą z mieszkania. Potem, zgodnie z relacją partnerki Malakhouskiego, został on poproszony o okazanie dokumentów, a następnie zatrzymany.

**Czytaj też:** [Dane wprowadzane do Interpolu wymagają weryfikacji? Kamiński pisze do szefa organizacji](#)

"Funkcjonariusze nie legitymowali się podczas zatrzymania, więc na początku było przerażenie, że to białoruskie służby go zabierają. Okazało się, że to jednak policja. Jak tylko dowiedzieliśmy się o sprawie, zwróciliśmy się do Komendy Stołecznej Policji, MSWiA i do oddziału policji w Piasecznie. Poinformowaliśmy, że według naszych informacji jest to osoba politycznie represjonowana, która w Polsce przebywa z wizą humanitarną i że my prosimy o natychmiastowe wypuszczenie tej osoby. Za naszych informacji wynika, że nie ma żadnego kryminalnego powodu, dla którego miałby być on zatrzymany" - podkreślił Zarembiuk. Dodał, że bardzo obawia się paniki w środowisku białoruskim w Polsce i "efektu mroźącego". "My się bardzo boimy, by nie powstało wrażenie, że Białorusini, którzy uciekli do Polski, nie są już tutaj bezpieczni, a służby Łukaszenki potrafią dopaść wrogów nawet tutaj" - powiedział.

## Dane do weryfikacji

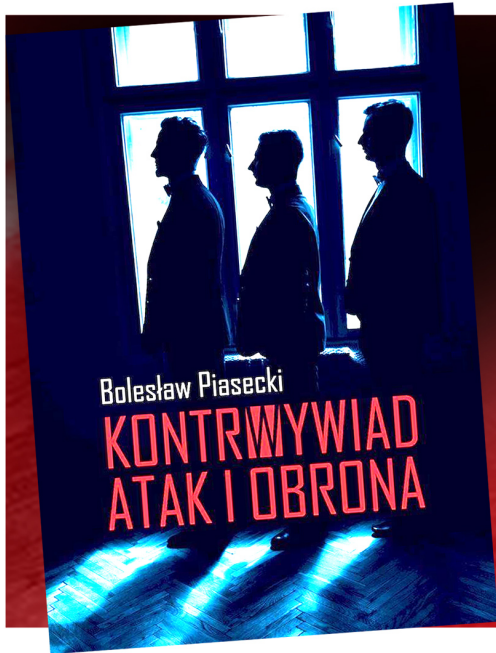
Pismo, o którym wspomniał minister Kamiński, wysłane zostało do szefa Interpolu pod koniec lipca, w związku z zatrzymaniem przez polską Policję rosyjskiego obywatela - Jewgienija Chasojewa, obrońcę praw człowieka - właśnie na podstawie tzw. czerwonej noty wprowadzonej przez Federację Rosyjską. Jak podkreślał w nim szef MSWiA, trzeba zwrócić uwagę na kraje "wykorzystujące Interpol do prześladowania i ekstradycji własnych przeciwników politycznych". Polska policja odnotowała bowiem w ostatnich miesiącach przypadki zatrzymań osób wskazanych w tzw. czerwonych notach Interpolu za przestępstwa kryminalne. Osoby te posiadały jednak status uchodźcy lub złożyły wnioski do odpowiednich organów w Polsce o udzielenie ochrony międzynarodowej.

*Doceniamy kluczową rolę Interpolu w ułatwianiu wymiany informacji między organami ścigania i skutecznym przeciwdziałaniu zagrożeniom bezpieczeństwa wewnętrznego. Obecnie wyzwania stojące przed organami ścigania w takich obszarach jak: zwalczanie przestępczości narkotykowej, cyberprzestępczości, a zwłaszcza terroryzmu, wymagają zdecydowanej reakcji, której skuteczność zależy od skoordynowanych działań na szczeblu międzynarodowym.*

*fragment listu ministra Mariusza Kamińskiego do szefa Interpolu z lipca 2021 roku*

Strona polska zaproponowała wypracowanie odpowiednich metod i instrumentów zaradczych w ramach Interpolu, aby jego mechanizmy nie stanowiły narzędzi służących zamierzonemu pogwałceniu praw człowieka oraz jawnemu prześladowaniu oponentów politycznych. Szef MSWiA zapewnił również, że Polska jest w posiadaniu baz danych, które mogłyby służyć Interpolowi w weryfikowaniu wpisów w ramach tzw. czerwonych not.

Ogłoszenie noty czerwonej stanowi wzmocnienie poszukiwań krajowych prowadzonych w celu zatrzymania i ekstradycji. Nota czerwona to sposób przekazywania przez Sekretariat Generalny Interpolu informacji, że dana osoba poszukiwana jest przez wymiar sprawiedliwości jednego z państw członkowskich czy międzynarodowy sąd lub trybunał karny w celu aresztowania i ekstradycji.



**Naukowe studium na temat  
praktycznego funkcjonowania  
kontrywiadu w XXI wieku**

Sklep.Defence **24**

Reklama